

# **I SA/Wa 1284/16 - Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie**

LEX nr 2230702

## **Wyrok**

### **Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie**

**z dnia 25 stycznia 2017 r.**

**I SA/Wa 1284/16**

## **UZASADNIENIE**

### **Skład orzekający**

Przewodniczący: Sędzia WSA Dariusz Pirogowicz.

Sędziowie WSA: Bożena Marciniak (spr.), Tomasz Szmydt.

### **Sentencja**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2017 r. sprawy ze skargi S. M. na decyzję Ministra Skarbu Państwa z dnia (...) czerwca 2016 r. nr (...) w przedmiocie odmowy przyznania rekompensaty za mienie pozostawione poza granicami RP uchyla zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję Wojewody (...) z dnia (...) maja 2016 r. (...).

### **Uzasadnienie faktyczne**

Zaskarżoną decyzją z dnia (...) czerwca 2016 r., nr (...), Minister Skarbu Państwa utrzymał w mocy decyzję Wojewody (...) z dnia (...) maja 2016 r., nr (...), odmawiającą potwierdzenia S. M. prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia przez G. (G.) M. i W. M. nieruchomości położonej poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej we wsi S., powiat (...), woj. (...).

Na powyższą decyzję skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie złożył S. M.

Skarga została złożona w następującym stanie faktycznym i prawnym:

Wnioskiem z (...) września 1988 r. G. M. wystąpiła do Prezydenta Miasta T. o przyznanie odszkodowania za mienie pozostawione za granicą w ZSRR.

Decyzją z (...) października 1988 r., nr (...), Kierownik Urzędu Miejskiego w T., działając na podstawie art. 88 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 22, poz. 99 z późn. zm.), odmówił przyznania G. M. ekwiwalentu za mienie nieruchome pozostawione na terenie ówczesnego obszaru ZSRR.

Pismem z 8 września 1990 r. G. M. zwróciła się do Prezydenta Miasta T. o przyznanie ekwiwalentu za mienie nieruchome pozostawione w ZSRR we wsi S. wskazując na uchwałę Sądu Najwyższego z 30 maja 1990 r., sygn. akt II CR 418/89, na mocy której prawo do ekwiwalentu uzyskali również repatrianci, którzy opuścili ZSRR po podpisaniu umowy z 25 marca 1957 r.

Pismem z (...) grudnia 2003 r. S. M. (spadkobierca G. M. i W. M.) wystąpił do Prezydenta Miasta T. o przyznanie ekwiwalentu za mienie pozostawione zagranicą wskazując na podjęcie przez Sejm RP uchwały, na podstawie której według wnioskodawcy należy mu się ekwiwalent za utracone mienie.

Pismem z (...) sierpnia 2014 r. S. M. wystąpił do Prezydenta RP wskazując na brak odniesienia się przez władze do jego roszczeń o przyznanie ekwiwalentu za mienie pozostawione poza obecnymi granicami RP.

Decyzją z (...) maja 2015 r., znak: (...), Wojewoda (...) odmówił S. M. potwierdzenia prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia przez G. (G.) M. i W. M. nieruchomości poza obecnymi granicami RP we wsi S., pow. (...), woj. (...).

Decyzją z (...) lipca 2015 r., nr (...), Minister Skarbu Państwa uchylił w całości decyzję Wojewody (...) z (...) maja 2015 r. i przekazał temu organowi sprawę do ponownego rozpatrzenia wskazując na naruszenie przez organ I instancji art. 6 ust. 6 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. polegające na niewzewaniu strony do usunięcia braków we wniosku o przyznanie rekompensaty.

Pismem z dnia 5 października 2015 r. Wojewoda (...) wezwał S. M. do uzupełnienia wniosku w terminie 6 miesięcy, poprzez złożenie wymaganych dokumentów. Pismami z tej samej daty organ zwrócił się do Archiwum Państwowego w K., Archiwum Akt Nowych w W. oraz Wydziału Konsularnego Ambasady RP w M. o udzielenie informacji, czy w zasobach archiwów znajdują się dokumenty potwierdzające pozostawienie mienia oraz potwierdzające fakt oraz datę opuszczenia byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez G. (G.) M. i W. M.

Pismem z 20 października 2015 r. S. M. poinformował Wojewodę (...), że w okresie od 22 czerwca 2015 r. do 15 lipca 2015 r. przebywał na terytorium Białorusi w celu uzyskania dokumentów potwierdzających własność nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, ale nie uzyskał dokumentów związanych z przedmiotową sprawą. Nie odnalazł też żadnych świadków mogących potwierdzić, że G. (G.) M. i W. M. posiadali nieruchomość o powierzchni 10 ha położoną na Białorusi. Poinformował ponadto, że możliwość uzyskania zeznań świadków uzyska dopiero w kwietniu 2016 r., gdyż dopiero wtedy uzyska wizę na wjazd na teren Białorusi.

Pismem z dnia 2 listopada 2015 r. Wojewoda (...) wezwał S. M. do uzupełnienia materiału dowodowego poprzez przedłożenie wymaganych dokumentów zgodnie z art. 6 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Decyzją z (...) maja 2016 r., nr (...), Wojewoda (...), po rozpoznaniu wniosku G. M. z (...) września 1990 r. oraz wniosków S. M. z (...) kwietnia 1993 r., (...) lipca 1997 r. oraz (...) grudnia 2003 r., odmówił S. M. potwierdzenia prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia przez G. (G.) M. i W. M. nieruchomości położonej poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej we wsi S., powiat (...), woj. (...).

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia organ I instancji wskazał, iż właściciele nieruchomości pozostawionej G. M. i W. M. nie spełniają przesłanki określonej w art. 2 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. dotyczącej opuszczenia byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z przyczyn, o których mowa w art. 1 ustawy, tj. wypędzenia z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. dokonanego na podstawie wskazanych w tym przepisie "układów republikańskich" oraz wymienionej w ust. 1a tej ustawy umowy dnia 15 lutego 1951 r. o zamianie odcinków terytoriów państwowych. Organ I instancji wskazał, iż na podstawie pisma S. M. ustalił, że G. M. i W. M. przyjechali do Polski w 1965 r., co potwierdza zapis wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia (...) stycznia 1991 r. sygn. akt (...).

Odwołanie od decyzji Wojewody (...) z dnia (...) maja 2016 r. złożył S. M. podnosząc, iż

przedstawił wszystkie dokumenty potwierdzające powrót jego rodziców do Polski. Ponadto, wskazał, iż jest źle traktowany przez organ, w szczególności jest traktowany gorzej niż jego brat C. M., który był repatriantem w 1958 r. Wskazał, że nie rozumie dlaczego Wojewoda nie wziął pod uwagę zeznań dwóch świadków umieszczonych w wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia (...) listopada 1992 r., sygn. akt (...).

Decyzją z (...) czerwca 2016 r., nr (...), Minister Skarbu Państwa utrzymał w mocy decyzję Wojewody (...) z dnia (...) maja 2016 r., nr (...).

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia organ odwoławczy przywołał treść art. 1 i 2 ustawy z 8 lipca 2005 r. Wskazał, iż nie wszystkie sytuacje związane z opuszczeniem byłego terytorium RP, w tym mające miejsce po zakończeniu II wojny światowej, mieszczą się zgodnie z wolą ustawodawcy w dyspozycji art. 1 ust. 2 ww. ustawy. W ocenie organu, należy więc odróżnić zdarzenia, będące bezpośrednimi skutkami wojny, których dotyczy art. 1 ustawy, od tych zdarzeń, na które wojna miała wpływ jedynie pośredni (por. wyrok WSA w Warszawie z 21 stycznia 2014 r., sygn. akt I SA/Wa 779/13 oraz wyrok NSA z 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I OSK 1985/11).

Organ wskazał, iż z akt sprawy bezspornie wynika, że poprzednicy prawni strony opuścili byłe terytorium RP w 1965 r., a z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy można domniemywać, że G. (G.) M. i W. M. w chwili przybycia na obecne terytorium państwa polskiego posiadali obywatelstwo ZSRR. W ocenie organu, można to wywnioskować z załączonego do akt sprawy przy piśmie z dnia (...) grudnia 2015 r. zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z (...) października 1990 r. W zaświadczeniu tym Wydział Paszportów przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. zaświadczył, że S. M. w 1962 r. przybył na terytorium Polski jako obywatel ZSRR, a następnie uzyskał zezwolenie na stały pobyt w Polsce na statusie cudzoziemca. W kwietniu 1983 r. został uznany za obywatela polskiego decyzją Prezydenta Miasta w T. Zdaniem organu, można zatem stosując zasady podstaw logiki przyjąć, że jeżeli S. M. przybył na terytorium RP jako obywatel ZSRR, zapewne jego rodzice podzielili ten sam los.

Następnie Minister przywołał treść art. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. Nr 4, poz. 25) oraz art. 2 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim i wskazał, że Polska zawarła umowy regulujące obywatelstwo osób o podwójnym obywatelstwie z sześcioma państwami: z ZSRR w 1958 r. i w 1965 r., z Węgrami w 1961 r., z Czechosłowacją w 1965 r., z Bułgarią w 1972 r., z Mongolią w 1975 r. i z Niemiecką Republiką Demokratyczną w 1975 r. Organ wskazał, iż w tej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Konwencji w sprawie uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie zawartej w dniu 21 stycznia 1958 r. przez Rząd PRL i Rząd ZSRR (Dz. U. Nr 32, poz. 143) i przywołał treść tych przepisów.

Organ odwoławczy wskazał ponadto, iż przybycie G. (G.) M. i W. M. do Polski nie odbyło się w trybie przewidzianym w umowie z dnia 25 marca 1957 r. między Rządem PRL a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej (Dz. U. z 1957 r. Nr 47, poz. 222). Minister podniósł, iż z pism S. M. i wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia (...) stycznia 1991 r. wynika, iż poprzednicy prawni wnioskodawcy przybyli na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w 1965 r. na zaproszenie ich syna C. M., który repatriował się do Polski w 1958 r. Ponadto, jak ustalił organ wojewódzki, zarówno w archiwach zagranicznych jak i polskich brak jest dokumentów o repatriacji G. i W. M. Zarazem brak jest informacji o jakimkolwiek potwierdzeniu ww.

osobom prawa własności do nieruchomości położonej we wsi S. przed wybuchem II wojny światowej, jak i po niej. Zatem, w ocenie Ministra, rozstrzygając powyższą kwestię należy oprzeć się na zgromadzonym materiale dowodowym.

Organ odwoławczy uznał, iż przyjazd G. (G.) M. i W. M. na obecne tereny RP nie był objęty akcją repatriacyjną, gdyż wiązał się z koniecznością uzyskania zaproszenia, indywidualnych zezwoleń władz polskich i radzieckich, wydaniem paszportu oraz wize wyjazdowej. Nie można zatem, w ocenie Ministra, w tej konkretnej sprawie mówić o wystąpieniu przymusu opuszczenia byłego terenu państwa polskiego, który miałby cechy "adekwatności" w stosunku do okoliczności wybuchu II wojny światowej (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 marca 2011 r., sygn. akt I SA/Wa 1240/11).

Organ podsumował, iż zebrane w toku postępowania dowody nie pozwalają na ustalenie, iż wobec poprzedników prawnych wnioskodawcy władze radzieckie stosowały represje wskazane przez S. M. W ocenie organu, okoliczności wyjazdu oraz kwestie obywatelstwa nie pozwalają obiektywnie uznać, że G. (G.) M. była poddawana represjom. W konsekwencji, poprzednicy prawni wnioskodawcy nie opuścili nieruchomości pozostawionej w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. oraz nie byli zmuszeni do opuszczenia tej nieruchomości bezpośrednio na skutek wybuchu tej wojny. Organ odwoławczy podniósł, iż w toku postępowania nie udowodniono aby wobec tych osób stosowano przymus. Nie zaistniał przymus opuszczenia nieruchomości. Natomiast zamiar opuszczenia byłego terytorium RP nie wynikał bezpośrednio z podjętych działań wojennych, lecz był pośrednim następstwem powojennych decyzji władz radzieckich związanych z osamotnieniem, wyobcowaniem i chęcią połączenia się z rodziną, która już od kilkunastu lat mieszkała w Polsce. Nie zostały zatem spełnione przesłanki wskazane w art. 1 ust. 2 ustawy z 8 lipca 2005 r., co oznacza, iż decyzja odmowna jest prawidłowa. Ponadto, organ odwoławczy wskazał, iż nie doszukał się błędów po stronie Wojewody (...) na etapie gromadzenia i oceny dowodów w przedmiotowej sprawie.

Skargę na powyższą decyzję Ministra Skarbu Państwa do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wniósł S. M.

W uzasadnieniu skargi podniósł, iż zobowiązał się przedstawić świadków i jest w stanie to zrobić. Ponadto podniósł, iż władze ZSRR nie zgadzały się na wyjazd polskich rodzin ze wsi S. do Polski. Wskazał również, iż wbrew stanowisku organu, jego ojciec W. M. był poddawany represjom przez władze ZSRR. Siedział bowiem w więzieniu za to, że ubiegał się o wyjazd do Polski w latach 1958-1959 oraz za przetrzymywanie członków Polskich Legionów. Powołując się na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania W odpowiedzi na skargę Minister Skarbu Państwa wniósł o jej oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

W uzupełnieniu skargi z 31 października 2016 r. skarżący wniósł aby organ wojewódzki wyjaśnił dlaczego odmówiono W. M., jego żonie i synowi S. zezwolenia na wyjazd do Polski w latach 1958 - 1959, dlaczego władze ZSRR skazały W. M. na karę więzienia, dlaczego władze ZSRR pozbawiły W. M. obywatelstwa polskiego a nadały mu obywatelstwo ZSRR oraz dlaczego władze ZSRR zabrały ziemię W. M.

### **Uzasadnienie prawne**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych

(Dz. U. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm.) sąd administracyjny sprawuje wymiar sprawiedliwości poprzez kontrolę pod względem zgodności z prawem zaskarżonego aktu administracyjnego. Oznacza to, że kontrola ta sprowadza się do zbadania, czy organ administracji wydając zaskarżony akt nie naruszył prawa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. Powyższa ocena dokonywana jest według stanu faktycznego i prawnego na dzień wydania aktu, na podstawie materiału dowodowego zebranego w toku postępowania administracyjnego. Natomiast zgodnie z art. 134 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 718, z późn. zm.), dalej "p.p.s.a.", Sąd badając legalność zaskarżonego aktu nie jest związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną.

Rozpoznając sprawę w ramach wskazanych kryteriów Sąd uznał, iż skarga S. M. zasługuje na uwzględnienie, gdyż zarówno zaskarżona decyzja jak i poprzedzająca ją decyzja wydane zostały z naruszeniem zarówno przepisów prawa materialnego jak i przepisów postępowania. Przedmiotem kontroli Sądu w niniejszej sprawie jest decyzja Ministra Skarbu Państwa, którą organ odwoławczy utrzymał w mocy decyzję Wojewody (...) z (...) maja 2016 r., (...), o odmowie potwierdzenia skarżącemu prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia przez G. (G.) M. i W. M. nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, we wsi S., powiat (...), województwo (...).

Podstawę materialnoprawną zaskarżonej decyzji stanowią przepisy ustawy z 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2014 r. poz. 1090, z późn. zm.), zwanej dalej "ustawą zabużańską" lub "ustawą z 8 lipca 2005 r."

Art. 1 ustawy zabużańskiej określa zasady realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wypędzenia z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. dokonanego na podstawie czterech umów wymienionych w ust. 1. Ust. 1a tej ustawy stanowi zaś, że prawo do rekompensaty przysługuje również osobom, które pozostawiły nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w związku z umową pomiędzy Rzeczpospolitą Polską z Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o zamianie odcinków terytoriów państwowych z dnia 15 lutego 1951 r.

Natomiast ust. 2 powołanego przepisu stanowi, że przepisy ust. 1 stosuje się także do osób, które na skutek innych okoliczności związanych z wojną rozpoczętą w 1939 r., były zmuszone opuścić byłe terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Z kolei art. 2 ustawy zabużańskiej określa jej zakres podmiotowy, stanowiąc, że prawo do rekompensaty przysługuje właścicielowi nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli spełnia on łącznie następujące wymogi: 1) był w dniu 1 września 1939 r. obywatelem polskim i miał miejsce zamieszkania na byłym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu przepisów: a) art. 3 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (Dz. U. Nr 101, poz. 580) lub b) art. 24 Kodeksu Postępowania Cywilnego (Dz. U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934), lub c) § 3-10 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 maja 1934 wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu co do § 20, 21, 22, 24 ust. 3, § 49 ust. 1 i 2, § 55 i § 56 oraz z Ministrem Spraw Zagranicznych co do § 18 ust. I i 2, § 51 i § 55, o meldunkach i księgach ludności (Dz. U. Nr 54, poz. 489) oraz opuścił byłe terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z przyczyn, o których mowa w art. 1, lub z tych przyczyn nie mógł

na nie powrócić; 2) posiada obywatelstwo polskie.

Z zaskarżonej decyzji wynika, iż zasadniczym powodem odmowy przyznania skarżącemu prawa do rekompensaty było uznanie przez organy, iż poprzednicy prawni skarżącego nie opuścili nieruchomości pozostawionej w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. oraz nie byli zmuszeni do opuszczenia tej nieruchomości bezpośrednio na skutek wybuchu tej wojny. W ocenie organów, w tej konkretnej sprawie nie zaistniał przymus opuszczenia nieruchomości, a zamiar opuszczenia byłego terytorium RP nie wynikał bezpośrednio z podjętych działań wojennych, lecz był pośrednim następstwem powojennych decyzji władz radzieckich związanych z osamotnieniem, wyobcowaniem i chęcią połączenia się z rodziną, która już od kilkunastu lat mieszkała w Polsce.

Odnosząc się do powyższego wskazać trzeba, iż powód opuszczenia byłego terytorium RP jest ustawową przesłanką uzyskania rekompensaty, co wynika wprost z treści art. 2 pkt 1 ustawy zabużańskiej. Ustawa stawia bowiem właścicielowi nieruchomości pozostawionych wymóg opuszczenia byłego terytorium RP z przyczyn wskazanych w jej art. 1. Z kolei, art. 1 ustawy mówi o wypędzeniu lub opuszczeniu tego terytorium na mocy układów wymienionych w ust. 1, czy umowy wskazanej w art. 1a ustawy, oraz na skutek innych okoliczności związanych z wojną rozpoczętą w 1939 r. Z powyższego wynika, iż w ustępie 2 art. 1 ustawy przewidziano prawo do rekompensaty także z każdej innej przyczyny, aniżeli wymienionej w ust. 1, zmuszającej do opuszczenia byłego terytorium RP. Wśród tych innych przyczyn można znaleźć przyczyny najróżniejsze, ale ich wspólną cechą jest to, że uniemożliwiają one pozostanie na terenie byłego terytorium Rzeczypospolitej, zaś zmuszają do jego opuszczenia. Okoliczności te mają być jednak związane z wojną rozpoczętą w 1939 r.

Skutkiem wojny rozpoczętej w 1939 r. było zagarnięcie ziem Rzeczypospolitej przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i różnego rodzaju represje na obywatelach polskich, datujące się od 1939 r., a trwające także po zakończeniu wojny. W ocenie Sądu, to na skutek tych represji związanych z wojną rozpoczętą w 1939 r., obywatele polskich należało traktować jako "wypędzonych" lub opuszczających" byłe terytorium RP na podstawie umów, wymienionych w art. 1 ust. 1, a także zmuszonych do opuszczenia tego terytorium na skutek innych okoliczności, o czym jest mowa w ust. 2 art. 1 ustawy zabużańskiej. Inne rozumienie ust. 2 art. 1 tej ustawy dyskwalifikowałoby wiele osób, które opuściły byłe terytorium Rzeczypospolitej na skutek różnych okoliczności - obawa o życie, brak środków do życia, represje - już po zakończeniu wojny, nawet w wiele lat po niej.

Z akt sprawy wynika i jest to okoliczność bezsporna, iż G. M. i W. M. nie opuścili byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ani na mocy układów wymienionych w art. 1 ust. 1 ustawy zabużańskiej, ani umowy wskazanej w ust. 1a tej ustawy. Do ich sytuacji znajdzie zatem zastosowanie ust. 2 art. 1 ustawy zabużańskiej. Przepis ten mówi o innych okolicznościach, na skutek których właściciel nieruchomości był zmuszony opuścić byłe terytorium RP. Spełnienie tej przesłanki wymaga wykazania, że obywatel polski był zmuszony opuścić ten teren na skutek okoliczności związanych z wojną.

W ocenie organu odwoławczego, w tej konkretnej sprawie nie można mówić o wystąpieniu takiego przymusu. Przyjazd G. (G.) M. i W. M. na obecne tereny państwa polskiego nie był bowiem objęty akcją repatriacyjną, gdyż wiązał się z koniecznością uzyskania zaproszenia, indywidualnych zezwoleń władz polskich i radzieckich, wydaniem paszportu oraz wizej wyjazdowej. Organ wskazał ponadto, iż w toku postępowania nie udowodniono, iż wobec

poprzedników prawnych skarżących władze radzieckie stosowały przymus.

Analiza akt sprawy wskazuje, iż w toku przedmiotowego postępowania skarżący konsekwentnie podnosił, iż jego rodzice i on sam starali się w latach 1958 - 1959 o zezwolenie na wyjazd do Polski, ale tego zezwolenia nie uzyskali. W piśmie do Prezydenta RP z 21 sierpnia 2014 r. skarżący wskazywał, iż jego rodzice składali dokumenty, ale nie dostali zgody na wyjazd bo ojciec był przeciwnikiem władzy ZSRR. Podnosił, że zezwolenie na wyjazd do Polski otrzymały tylko 3 polskie rodziny spośród 64 polskich rodzin mieszkających w tamtym czasie we wsi S. Na okoliczności te wskazywał skarżący również w pismach z (...) maja 2015 r. oraz z (...) października 2015 r. Również w odwołaniu od decyzji Wojewody (...) z (...) maja 2016 r. skarżący wskazywał, iż jego rodzice starali się o wyjazd i składali dokumenty w latach 1958 - 1959 o uzyskanie zezwolenia na powrót do Polski. Jednakże, ojciec był wrogiem komunizmu i siedział 4 lata w więzieniu. Z tego powodu nie wypuszczono jego rodziców i jego samego z ZSRR. Pozwolenie na wyjazd uzyskał tylko brat C. M., który mieszkał daleko od wsi S. i repatriował się do Polski w 1958 r. Na te okoliczności skarżący powołał się również w skardze do Sądu.

W powyższych okolicznościach organy uznały, że poprzednicy prawni skarżącego nie opuścili nieruchomości pozostawionej w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. oraz nie byli zmuszeni do opuszczenia tej nieruchomości bezpośrednio na skutek wybuchu tej wojny, a ich przyjazd do Polski był pośrednim następstwem powojennych decyzji władz radzieckich związanych z osamotnieniem, wyobcowaniem i chęcią połączenia się z rodziną, która już od kilkunastu lat mieszkała w Polsce, co nie stanowi okoliczności wymienionych w art. 1 ust. 1 czy ust. 1a ustawy zabużańskiej. Jednakże, opisane okoliczności są właśnie, zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, "innymi okolicznościami związanymi z wojną", o których mowa w ust. 2 art. 1 tej ustawy. Podnieść trzeba, iż nie zawsze repatriacja następowała w sposób sformalizowany. Przemieszczenie się na terytorium RP mogło nastąpić w różnych formach, również w ramach tzw. łączenia rodzin. Przyczyna ta nie jest wprawdzie wymieniona w art. 1 ust. 1 czy ust. 1a ustawy, ale jest to właśnie okoliczność, o której mowa w ust. 2 art. 1 ustawy. Wszystkie umowy, te wskazane w art. 1 ustawy, czy też nie wymienione, które pozwoliły obywatelom polskim wyjechać w kierunku zachodnim, a nie być wywiezionym na wschód, były niewątpliwie pokłosiem wojny rozpoczętej w 1939 r., bowiem nie było żadnego innego faktu historycznego, który spowodowałby wypędzenie lub przymus opuszczenia mienia położonego poza obecną wschodnią granicą Rzeczypospolitej. Sytuacja poprzedników prawnych skarżącego obrazuje właśnie przypadek, o którym mowa w art. 1 ust. 2 ustawy. Na skutek wojny granice ich państwa, w którym zamieszkiwali przesunęły się na zachód, mienie zostało im odebrane przez państwo, które te tereny zajęło, a rodzina skarżącego i on sam doznali represji, co w rezultacie zmusiło ich do opuszczenia byłego terytorium Rzeczypospolitej, jak określa to ustawa (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 maja 2013 r., I OSK 30/12, dostępny w bazie: [nsa.orzeczenia.gov.pl](http://nsa.orzeczenia.gov.pl)).

Dodać trzeba, iż pojęcia "zmuszanie", którym posługuje się art. 1 ust. 2 ustawy zabużańskiej nie można sprowadzać tylko do bardzo wąsko rozumianych represji, czy prześladowań wobec właściciela nieruchomości. Pod pojęciem tym mogą zawierać się również inne okoliczności związane z udręczeniem fizycznym czy psychicznym, stosowanym nie tylko bezpośrednio wobec właściciela nieruchomości, lecz również pośrednio, przez stworzenie niekorzystnych dla niego i jego bliskich sytuacji życiowych i prawnych przez władze ZSRR

(por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 30 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1388/11).

Podsumowując, przemieszczenie się poprzedników prawnych skarżącego na terytorium Polski, spowodowane wolą przebywania z osobami najbliższymi (synami), w tamtych uwarunkowaniach politycznych i prawnych było, w ocenie Sądu, formą przymusu, o którym mowa w art. 1 ust. 2 ustawy. Z tych przyczyn, Sąd uznał, iż zaskarżona decyzja wydana została z naruszeniem prawa materialnego, to jest z naruszeniem art. 1 ust. 2 ustawy z 8 lipca 2005 r., które to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy.

Ponadto, Sąd uznał, iż kontrolowane rozstrzygnięcie zostało wydane z naruszeniem przepisów postępowania, to jest z naruszeniem art. 7 i 77 § 1 k.p.a., a naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W zaskarżonej decyzji wskazano bowiem, że z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy można domniemywać, że G. (G.) M. i W. M. w chwili przybycia na obecne terytorium państwa polskiego posiadali obywatelstwo ZSRR. W ocenie organu, można to wywnioskować z załączonego do akt sprawy przy piśmie z dnia (...) grudnia 2015 r. zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z (...) października 1990 r. W zaświadczeniu tym Wydział Paszportów przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. zaświadczył, że S. M. w 1962 r. przybył na terytorium Polski jako obywatel ZSRR, a następnie uzyskał zezwolenie na stały pobyt w Polsce na statusie cudzoziemca. W kwietniu 1983 r. został uznany za obywatela polskiego decyzją Prezydenta Miasta w T. Zdaniem organu odwoławczego, można zatem stosując zasady podstaw logiki przyjąć, że jeżeli S. M. przybył na terytorium RP jako obywatel ZSRR, zapewne jego rodzice podzielili ten sam los.

Odnosząc się do powyższego podnieść trzeba, iż przesłanka posiadania obywatelstwa polskiego jest jednym z wymogów otrzymania rekompensaty zabużańskiej (art. 2 pkt 2 ustawy). Jednakże, ocena zaistnienia tej przesłanki - podobnie jak pozostałych przesłanek określonych w ustawie - nie może opierać się na domniemaniach. Ocena ta powinna być dokonana z zachowaniem standardów określonych zarówno w przepisach ustawy zabużańskiej jak również przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego. Dokonując tej oceny organ jest w szczególności obowiązany, zgodnie z art. 7 i art. 77 § 1 k.p.a., do wyczerpującego i wszechstronnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu, standardy te nie zostały zachowane w niniejszej sprawie.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy, koniecznym warunkiem potwierdzenia prawa do rekompensaty jest posiadanie obywatelstwa polskiego przez ubiegającego się o rekompensatę właściciela nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Przy czym, stosownie do treści art. 3 ust. 2 tej ustawy, w przypadku śmierci właściciela nieruchomości pozostawionej poza granicami Państwa Polskiego, ubiegający się o rekompensatę spadkobiercy również muszą spełniać ten warunek. Przepisy te są, w ocenie Sądu, jednoznaczne w swojej treści i nie wymagają interpretacji. Z kolei, artykuł 6 ust. 1 pkt 2 ustawy zabużańskiej nakazuje dołączyć do wniosku o potwierdzenie prawa do rekompensaty dowody, które świadczą o posiadaniu obywatelstwa polskiego. Dowodami mogą być, w odniesieniu do przesłanki obywatelstwa polskiego, wydane przez władze polskie dokumenty, które świadczą o posiadaniu obywatelstwa polskiego (art. 6 ust. 4 pkt 4 ustawy). Jak zatem wynika z art. 6, ustawa daje pierwszeństwo dokumentom urzędowym. Jednakże, nie jest wykluczone w postępowaniu



dotyczącym realizacji prawa do rekompensaty przeprowadzenie dowodów innych, aniżeli wymienione w tych przepisach, a przewidzianych w k.p.a. Dowody te mają tylko pierwszeństwo przed innymi, ich złożenie przez wnioskodawcę może okazać się wystarczające do wykazania przesłanek, od których zależy prawo do rekompensaty, a tym samym zamykające postępowanie w tym zakresie. Podkreślić trzeba, że to na osobie ubiegającej się o przyznanie prawa do rekompensaty ciąży obowiązek udowodnienia przesłanek umożliwiających uwzględnienie wniosku. Jednakże, jak przyjmował w wielu orzeczeniach Naczelny Sąd Administracyjny, w przypadku braku dowodów wskazanych w art. 6 ust. 4 i 5 ustawy organ prowadzący postępowanie powinien podjąć wszelkie niezbędne czynności do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, czyli stosownie do art. 7 i art. 75 § 1 k.p.a. przeprowadzić dowody. Zatem, brak dowodów wskazanych w art. 6 ust. 4 i 5 ustawy zabużańskiej nie zwalnia organu prowadzącego postępowanie od zachowania zasady prawdy obiektywnej ustanowionej w art. 7 k.p.a. Oznacza to, iż organ nie jest zwolniony od podejmowania wszelkich czynności niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu strony. Wyjaśnieniu stanu faktycznego ma zaś służyć, jak wynika z art. 75 § 1 k.p.a., wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem. Dopiero po wyczerpaniu tych wszystkich dowodów można mówić o zebraniu materiału dowodowego i ocenić, czy dana okoliczność została udowodniona (por. wyroki NSA z dnia 28 czerwca 2012 r., sygn. I OSK 919/11 oraz z dnia 20 września 2012 r., sygn. 423/12, dostępne w bazie: [www.nsa.orzeczenia.gov.pl](http://www.nsa.orzeczenia.gov.pl)).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu zaistniałego w rozpoznawanej sprawie nie dokonano, w ocenie Sądu, prawidłowej oceny spełnienia przez wnioskodawców przesłanki obywatelstwa polskiego. Organ poprzestał bowiem na stwierdzeniu, że można domniemywać, że G. M. i W. M. nie posiadali obywatelstwa polskiego. W ocenie Sądu, powyższe oznacza, iż organ poprzestał na dowolnej ocenie przesłanki obywatelstwa. Nie podjął natomiast wszelkich niezbędnych działań, aby dokonać należytego wyjaśnienia tej kwestii. Jak wynika z akt sprawy, organ pierwszej instancji pismem z dnia (...) października 2015 r. wezwał wnioskodawcę do złożenia dokumentów potwierdzających posiadanie w dniu 1 września 1939 r. przez G. M. i W. M. obywatelstwa polskiego (np. orzeczenie byłego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, opis mienia pozostawionego lub poświadczenie obywatelstwa polskiego przez właściwego miejscowo wojewodę). W odpowiedzi na to wezwanie pismem z (...) października 2015 r. skarżący przedłożył kserokopię książeczki wojskowej W. M. W ocenie Sądu, w tej sytuacji organ mógł jeszcze zwrócić się do MSWiA o udzielenie informacji dotyczącej obywatelstwa G. M. i W. M. Podkreślić przy tym trzeba, że pomimo braku dostatecznego wyjaśnienia sprawy przez organ co do przesłanki posiadania obywatelstwa polskiego przez G. M. i W. M., ich spadkobierca także powinien podjąć wysiłki zmierzające do ustalenia tej okoliczności, bo to głównie na osobie wnioskującej o przyznanie rekompensaty ciąży obowiązek wykazania przesłanki obywatelstwa. Na organie natomiast spoczywa obowiązek pouczenia strony, a także podjęcia niezbędnych działań w ramach posiadanych kompetencji celem wyjaśnienia sprawy. Przy tym, jak już podkreślono powyżej, ocena zaistnienia przesłanki posiadania obywatelstwa nie może opierać się na domniemaniach.

Ponownie rozpoznając sprawę organ uwzględni wskazaną w niniejszym uzasadnieniu ocenę prawną, przeprowadzi należyte postępowania wyjaśniające a następnie wyda stosowne

rozstrzygnięcie zmierzające do oceny, czy G. M. i W. M. spełniali przesłanki ustawowe do potwierdzenia posiadania prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia przez G. M. i W. M. nieruchomości położonej poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej we wsi S., powiat (...), woj. (...).

Mając powyższe na uwadze, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 718, z późn. zm.) orzekł jak w sentencji.